

Protokół nr 6/III/2015
posiedzenia Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi,
które odbyło się 10 marca 2015 roku
w UMŁ przy ul. Piotrkowskiej 104 w Łodzi

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 12 radnych,
obecnych - 12 radnych,
nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Przewodniczący Komisji radny p. **Grzegorz Matuszak**.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 5/II/2015 z dnia 24 lutego 2015 r.
2. Wyznaczenie dwóch radnych Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji do spraw przyznawania dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.
3. Sprawy nazewnicze.
4. Zapoznanie się ze skargą na treść plakatów umieszczonych przez Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi na słupach ogłoszeniowych. Wybór radnego referującego.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak na podstawie listy obecności radnych stwierdził quorum i otworzył posiedzenie komisji. Odczytał proponowany porządek obrad, zapytał o uwagi. Pan przewodniczący poinformował, że uwagi do porządku – w formie elektronicznej – wnosił radny p. Bartosz Domaszewicz, który prosił o uwzględnienie prezentacji Fundacji „Dom Muzyki”. Pan przewodniczący zaproponował, aby komisja zajęła się sprawą na kolejnym posiedzeniu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: na poprzedniej komisji zgłaszałem problem dotyczący rezerwacji terenów na obszarze Nowego Centrum Łodzi, które od początku były projektowane jako tereny pod funkcję kulturalną. Dowiedziałem się z mediów, że istnieje zamiar sprzedaży tych terenów dla developerów mieszkaniowych więc zgłosiłem ten problem na poprzednim posiedzeniu. Przygotowałem projekt stanowiska, aczkolwiek istota sprawy została już poruszona na poprzedniej komisji i dlatego – zgodnie z sugestią Pana przewodniczącego – chciałbym, abyśmy zajęli się sprawą na tej komisji.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: czy zgodzi się Pan radny, abyśmy tą sprawą zajęli się w punkcie: *Sprawy wniesione i wolne wnioski*?

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: nie zgłosił uwag.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zwrócił się do sekretarza komisji z prośbą o przekazanie członkom komisji i gościom projektu stanowiska przygotowanego w formie pisemnej przez Pana radnego Włodzimierza Tomaszewskiego.

Innych uwag do projektu porządku obrad nie zgłoszono.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie komisji przyjęcie porządku obrad.

Komisja w głosowaniu 10 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła dzienny porządek obrad w zaproponowanym brzmieniu.

Ad. 1) Przyjęcie protokołu nr 5/II/2015 z dnia 24 lutego 2015 r.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował, że do Państwo Radni otrzymali projekt protokołu w wersji elektronicznej. Pan przewodniczący zapytał o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Pan przewodniczący stwierdził, że komisja nie zgłosiła zastrzeżeń do projektu protokołu i uznał przyjęcie przez aklamację protokołu nr 5/II/2015 z dnia 24 lutego 2015 r.

Ad. 2) Wyznaczenie dwóch radnych Komisji Kultury do udziału w pracach Komisji do spraw przyznawania dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poprosił członków Komisji Kultury o zgłaszanie się do pracy w Komisji do spraw przyznawania dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Swoje kandydatury zgłosili:

1. radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski,
2. radny p. Sylwester Pawłowski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak wobec braku innych zgłoszeń poddał pod głosowanie komisji przyjęcie ww. kandydatur.

W głosowaniu 11 głosami za – jednomyślnie – wyrażono zgodę, aby w pracach, aby w pracach Komisji do spraw przyznawania dorocznych nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury Komisję Kultury Rady Miejskiej w Łodzi reprezentowali radni:

1. radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski,
2. radny p. Sylwester Pawłowski.

Ad. 3) Sprawy nazewnicze.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował o wszystkich sprawach nazewniczych, które wpłynęły do komisji.

Następnie przystąpiono do procedowania poszczególnych spraw:

1. z Łódzkiego Ośrodka Geodezji wpłynęło pismo ZDG.G.4012.1.2015.1 z dnia 26 stycznia 2015 r. z propozycją nazw: „**ulica Cichy Kącik**” lub „**ulica Willowa**” lub „**ulica Do Folwarku**”.

W wyniku głosowania 10 głosami – za – jednomyślnie ustalono, że Komisja Kultury, po otrzymaniu wszystkich dokumentów z ŁOG, o których mowa w piśmie ZDG.G.4012.1.2015.1 z dnia 26 stycznia 2015 r. przedłoży Radzie Miejskiej w Łodzi projekt uchwały z propozycją nazwy: „**ulica Cichy Kącik**”.

2. Łódzki Ośrodek Geodezji ZDG.G.4012.17.2014.1 z dnia 18 lutego 2015 r.;
„**ulica Toskańska**” i „**ulica Semafor**”.

Radna p. Karolina Kępka poprosiła o wykaz nazw ulic sąsiadujących z proponowaną **ulicą Toskańską**.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: proponowana nazwa nawiązuje do nazw na tamtym terenie, ponieważ występują tam nazwy: Sycylijska, Włoska.

W wyniku głosowania 11 głosami „za” – jednomyślnie – ustalono, że Komisja Kultury, po otrzymaniu wszystkich dokumentów z ŁOG, o których mowa w piśmie ZDG.G.4012.17.2014.1 z dnia 18 lutego 2015 r. przedłoży Radzie Miejskiej w Łodzi projekt uchwały z propozycją nazwy: „**ulica Toskańska**”.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: moją wątpliwość budzi propozycja nazwy: „ulica Semafor”.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: w okolicy znajdują się ulice: Wieśniacza, Wieńcowa, Bolesławów, Przylesie, Ziarnista.

Pani dyrektor odczytała uzasadnienie wniosku: „Proszę o nadanie nazwy Semafor nawiązującej do pobliskiego węzła kolejowego Łódź - Olechów i do Państwowego Studia Filmowego Se-ma-for z siedzibą w Łodzi (...)”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zauważył, że jeśli Wnioskodawcy nawiązują do nazwy firmy, to inna jest wówczas pisownia nazwy wytwórni.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: intencja Wnioskodawców nawiązuje głównie do nazwy studia filmowego.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponuję nazwę: „ulica Semafora”. Proszę o przegłosowanie.

Wynik głosowania: 4 głosy „za” nazwą: „ulica Semafora”.

Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: Se-ma-for to nazwa własna firmy. Nie jest to tylko nazwa łódzkiej instytucji filmowej. Może być „ulica Semafora”, ale proszę jeszcze raz przemyśleć kwestię nazywania ulicy nazwą firmy.

Radny p. Sylwester Pawłowski zauważył, że jeśli jest „ulica Dworcowa”, to może być również „ulica Semaforowa”.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: ponownie odczytała uzasadnienie dla wniosku.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: dokonał reasumpcji głosowania.

1. Poddał pod głosowanie propozycję nazwy „ulica Semafor” – zgodnie z wnioskiem.

Wynik głosowania: 1 głos „za” nazwą: „ulica Semafor”.

2. Poddał pod głosowanie propozycję nazwy „ulica Semaforowa”.

Wynik głosowania: 4 głosy „za” nazwą: „ulica Semaforowa”.

3. Poddał pod głosowanie propozycję nazwy „ulica Semafora”.

Wynik głosowania: 2 głosy „za” nazwą: „ulica Semafora”.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: podsumowując wyniki przeprowadzonych w tej sprawie głosowań poinformował, że najwięcej głosów zyskała propozycja „**ulica Semaforowa**” nawiązująca do tematyki kolejowej.

Ustalono, że Komisja Kultury, po otrzymaniu wszystkich dokumentów z ŁOG, o których mowa w piśmie ZDG.G.4012.17.2014.1 z dnia 18 lutego 2015 r. przedłoży Radzie Miejskiej w Łodzi projekt uchwały z propozycją nazwy: „**ulica Semaforowa**”.

3. Łódzki Ośrodek Geodezji ZDG.G.4012.2.2015.2 z dnia 11 lutego 2015 r.;

„**ulica Pamięci Męczeństwa Kresowian**”. W sprawie opinii wydał również Wydział Kultury.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zgłaszam wątpliwość, czy nazwa ma czczyć męczeństwo Kresowian, czy naszą pamięć o tym męczeństwie?

Radny p. Sylwester Pawłowski: nazwa męczeństwo jest wyrazem naszej pamięci.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: poinformowała, że propozycja Wnioskodawców nie posiada konkretnej lokalizacji.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie komisji propozycję nadania jednej z łódzkich ulic nazwy „ulica Pamięci Męczeństwa Kresowian”.

Komisja w głosowaniu 5 głosami „za” przy 4 głosach „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” poparła propozycję nadania jednej z łódzkich ulic nazwy: „**ulica Pamięci Męczeństwa Kresowian**”.

4. Wniosek mieszkańca w sprawie nadania skwerowi przy zbiegu ulic Elizy Orzeszkowej, Przyrodniczej i Al. Róż imienia: **Józefa Wiciecha pseudonim „Tamarow”**.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: zapytał o informację o kandydacie na patrona.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: przedstawiła sylwetkę Józefa Wiciecha pseudonim „Tamarow”. Wyjaśniła, że wskazany przez Wnioskodawcę teren ma nieuregulowany stan prawny, nie ma właściciela terenu. W związku z tym nie jest spełniony warunek, że musi być zgoda właściciela.

Z uwagi na wyjaśnienia zastępcy dyrektora ŁOG p. E. Majer co stanu prawnego nieruchomości (brak informacji o zgodzie właściciela terenu), komisja odstąpiła od wydania opinii w tej sprawie.

5. M. Gandhiego i W. Lindleya.

- z: **Mahandasa Gandhiego** na: **Mohandasa Karamchand Gandhiego** przydomek **Mahatma**.
- z: **Wiliama Lindleya** na: **Wiliama H. Lindleya**.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poinformował, że sprawa zmiany nazw ulicy Gandhiego i Lindleya powstały w poprzedniej kadencji. Wnioskodawcą zmiany nazwy ulicy Gandhiego jest Zarząd Dróg i Transportu, natomiast o zmianę nazwy ulicy Lindleya postuluje Zakład Wodociągów i Kanalizacji.

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: jeśli chodzi o zmianę nazwy ul. Gandhiego, to problem zrodził się podczas postawienia tabliczek przez ZDiT. Jedna z tabliczek była z przydomkiem patrona, a druga z imieniem z uchwały. Mieszkańcy dopytywali o rozbieżność na nazewnictwie.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: stawiam wniosek, aby oficjalna nazwa ulicy Gandhiego, ale niekoniecznie w dowodach mieszkańców i na tabliczkach z nazwą miała brzmienie: Mohandasa Karamchand Gandhiego.

Komisja w głosowaniu 9 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz 1 głosie „wstrzymujących się” poparła wniosek zgłoszony przez przewodniczącego komisji.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: podsumował głosowanie – jest zgoda, aby ulicy Mahatmy Gandhiego na potrzeby dokumentacji ZDiT miała imię Gandhiego jako Mohandas.

Jest propozycja ZWiK, aby nazwę ulicy Wiliama Lindleya zmienić na Wiliama H. Lindleya. Niemniej jednak zgody nie wyraziły władze Uniwersytetu Łódzkiego. Istniejąca nazwa ulicy pozostaje bez zmiany.

6. Wniosek mieszkańca w sprawie zmiany nazwy **parku Źródła Olchówki** na: **park Źródła Olchówki im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zapytał dyrektora ŁOG, czy nazwa parku Źródła Olchówki jest oficjalna, czy zwyczajowa?

Zastępca dyrektora Łódzkiego Ośrodka Geodezji p. Edyta Majer: jest to oficjalna nazwa parku nadana uchwałą Rady Miejskiej w Łodzi z 2010 r.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: gdybyśmy wyrazili zgodę na propozycję Wnioskodawcy wówczas park zyskałby podwójną nazwę. Nie jest zasadne dokonywać zmiany nazwy parku. Do banku nazw zostanie skierowana propozycja nazwy: „Olga i Andrzej Małkowscy”. W chwili gdy zaistnieje potrzeba nazewnictwa, komisja rozważy możliwość nadania tej nazwy innemu parkowi, skwerowi lub terenowi zielonemu.

Komisja w głosowaniu 10 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz 1 głosie „wstrzymujących się” poparła wniosek zgłoszony przez przewodniczącego komisji, aby na propozycji zmiany nazwy parku nie opiniować pozytywnie, a nazwę będącą imieniem patronów: „Olga i Andrzej Małkowscy” umieścić w bazie nazw.

7. Wniosek mieszkańców w sprawie nadania ulicy nazwy: **Św. Siostry Faustyny Kowalskiej** wraz z odpowiedzią ŁOG do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi ZDG.G.4012.20.1.2014 z dnia 31 grudnia 2014 r.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował, że w piśmie ZDG.G.4012.20.1.2014 z dnia 31 grudnia 2014 r. zastępca dyrektora ŁOG Pani Edyta Majer wyjaśniła, że „(...) na terenie miasta Łodzi pomiędzy ulicami: Piotrkowską, Sieradzką, Rzgowską i ulicą bez nazwy położony jest skwer imienia Św. Siostry Faustyny Kowalskiej. Nazwę dla przedmiotowego terenu nadano uchwałą Nr XC/1890/14 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 3 lipca 2014 r.”.

Dodatkowo wskazać należy, że jeśli chodzi o nowo powstającą ulicę w rejonie ulic J. Kilińskiego i Nawrot co do której wnioski o nazwanie zgłaszają pp. J. i Z. Trzask, to zgodnie z informacją w ww. piśmie, ulica ta nie została jeszcze wydzielona geodezyjnie co oznacza, że w bazach danych prowadzonych przez ŁOG brak jest odrębnych działek ewidencyjnych reprezentujących projektowaną ulicę.

Wobec powyższych wyjaśnień przewodniczący komisji zaproponował wycofanie tej sprawy spod opiniowania przez komisję.

Komisja w głosowaniu 9 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” poparła wniosek zgłoszony przez przewodniczącego komisji, aby nie opiniować propozycji nadania jednej z łódzkich ulic nazwy Św. Siostry Faustyny Kowalskiej.

8. Skwer przy ul. Wincentego Tymienieckiego 2.

Propozycje nazw - Wnioskodawcy:

skwer im. Andrzeja Terleckiego - Stowarzyszenie Wolnego Słowa,

skwer im. prof. Jana Czochrańskiego - Stowarzyszenie Mechaników i Techników Polskich,

skwer im. prof. Jana Czochrańskiego - Politechnika Łódzka (wniosek skierowany bez propozycji lokalizacji),

skwer im. Władysława Kranasa - Instytut Historii Głuchych Surdus Historicus,

skwer im. Witolda Lutosławskiego - NetGaleria Artystyczna „Zamotka”,

skwer im. Kazimierza Makarczyka - Łódzki Związek Szachowy,

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował, że w poprzedniej kadencji do Komisji Kultury wpłynęło 5 propozycji nazw dla skweru położonego przy ulicy Wincentego Tymienieckiego 2. Jest to teren na którym znajduje się kilka drzew, a jedyną budowlą jest podziemny szalet miejski. W poprzedniej kadencji sprawą zajmowała się Komisja Kultury, która wtedy doszła do wniosku, że powinny być w tej sprawie przeprowadzone konsultacje. Nie zostały one jednak zrealizowane. Dlatego w tej kadencji napisałem do przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi pismo w sprawie zgłoszenia przez Niego wniosku o przeprowadzenie konsultacji społecznych. Pan przewodniczący Rady w odpowiedzi zaproponował, aby z wnioskiem o przeprowadzenie konsultacji społecznych wystąpiła grupa radnych komisji (zgodnie z Regulaminem co najmniej pięciu radnych).

Przewodniczący komisji zapytał: czy w komisji są chętni radni, którzy wystąpiliby z wnioskiem o przeprowadzenie konsultacji w sprawie wyboru patrona dla skweru przy ul. Tymienieckiego 2?

Akces do wystąpienia z wnioskiem o przeprowadzenie konsultacji społecznych zgłosili:

Radna p. Karolina Kępka, radna p. Małgorzata Bartosiak, radny p. Bartosz Domaszewicz.

Radny p. Sylwester Pawłowski: powinniśmy uszanować wszystkich Wnioskodawców. Oni niczym nie ryzykują składając wniosek do komisji. Komisja jako organ rady gminy powinna

dbać o wizerunek naszego miasta, ale również o swój wizerunek. Moim zdaniem ani skwer, ani jego lokalizacja, ani budowla, o której wspomniał Pan przewodniczący nie zasługują na to, aby ktoś był patronem wejścia do toalety. Są gdzieś granice, których przede wszystkim nam, nie wolno przekroczyć.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: nazywaliśmy już mniejsze tereny. Moim zdaniem kogokolwiek byśmy nie wybrali, dla żadnego z tych patronów – nie będzie ujmą nazwanie skweru jego imieniem – ktokolwiek by nim nie był.

Radna p. Karolina Kępką: sprawa ciągnie się dosyć długo. Dwa lata temu zwróciłam się do ŁOG z prośbą o przygotowanie materiału, który dotyczyłby po pierwsze nienazwanych ulic (a które można nazwać) i o przedstawienie terenów zielonych tak w centrum miasta, jak i na osiedlach. Ten materiał przesłaliśmy do pięciu Wnioskodawców, którzy stwierdzili, że wybierają sobie właśnie ten skwer. Nie wiem, czy dobrą propozycją byłoby wysłanie wszystkich lokalizacji dotyczących możliwych skwerów z poinformowaniem Zainteresowanych o innych wnioskach co do wskazanego terenu.

Radny p. Jan Mędrzak: rację ma Pan radny S. Pawłowski. Powaga rady gminy powinna podyktować nam sposób postępowania. Ja zdjąłbym tę lokalizację z jakichkolwiek rozważań. Jeżeli ten szalec zostanie zlikwidowany, teren uporządkowany – możemy wrócić do tematu.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: proszę, abyśmy zweryfikowali proces nazewnictwa wielu parków. W większości parków znajdują się szalety, a mimo tego parki noszą różne imiona. Bądźmy konsekwentni i uznajmy, że tam gdzie np. jest szalec nie ma prawa być nazwy – albo nie.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: ponieważ nie udało się spośród członków komisji wyłonić grupy co najmniej pięciu radnych, którzy złożąliby wniosek o konsultację, proponuję, aby komisja w drodze głosowania wypowiedziała się, że nie zmierza do nadania nazwy skwerowi.

Wiceprzewodnicząca komisji radna p. Joanna Budzińska: myślę, że powinniśmy odstąpić od zamiaru nadania imienia skwerowi, a w przyszłości powinniśmy być konsekwentni w zakresie nienadawania nazw tak małym przestrzeniom.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: nie podchodźmy do tej sprawy tak rygorystycznie, aby wielkość przestrzeni nie grała roli. Miejsce powinno grać rolę. W przeszłości mieliśmy bardzo krótki odcinek drogi od ulicy Brackiej do bramy Cmentarza żydowskiego, która nazywała się aleja Chryzantem. Myśmy ten fragment przemianowali na Abrama Cytryna i uważaliśmy, że ta sprawa jest fundamentalna. Odcinek ulicy był bardzo krótki, ale sprawa miała wymiar wielce symboliczny.

Mnie osobiście nie przeszkadza urządzenie, które znajduje się na skwerze przy ulicy Tymienieckiego. Być może konsultacje byłyby również przydatne.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie komisji propozycję zdjęcia sprawy nadania imienia skwerowi przy ulicy W. Tymienieckiego 2 z uwagi na to, że miejsce wskazane przez Wnioskodawców jest mało reprezentacyjne (w sąsiedztwie kilka drzew i szalec publiczny), by uczcić je imieniem tak wybitnych i zacnych patronów.

Komisja w głosowaniu 4 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” poparła wniosek zgłoszony przez przewodniczącego komisji w sprawie zdjęcia sprawy z dalszego procedowania przez Komisję Kultury.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poinformował, że czić wybitne postacie można nie tylko nadając nazwę ulicy, ale również poprzez wmurowanie tabliczki pamiątkowej z imieniem i nazwiskiem zasłużonego.

Ad. 4) Zapoznanie się ze skargą na treść plakatów umieszczonych przez Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi na słupach ogłoszeniowych. Wybór radnego referującego.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poinformował, że wszyscy radni z komisji otrzymali treść skargi drogą elektroniczną. Przypomniał co jest przedmiotem wystąpienia Skarżącego.

Autor skargi czuje się bardzo zniesmaczony oraz poruszony treścią plakatów umieszczonych na słupach ogłoszeniowych przez Teatr im. S. Jaracza w Łodzi. Zanim skierował skargę do Rady Miejskiej w Łodzi, złożył skargę do Zarządu Dróg i Transportu. Po otrzymaniu odpowiedzi ZDiT, Skarżący napisał skargę na Zarząd do Prezydenta miasta Łodzi. W imieniu prezydenta odpowiedzi na skargę udzielił Wiceprezydent. Odpowiedź również okazała się dla Skarżącego niesatysfakcjonująca, dlatego skierował do Rady Miejskiej w Łodzi skargę na Prezydenta Miasta Łodzi, w imieniu którego działali Dyrektor Zarządu Dróg i Transportu oraz Wiceprezydent Miasta Łodzi.

Pan przewodniczący komisji zwrócił się do Państwa Radnych z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie zasadności bądź bezzasadności skargi. Stwierdził, że bardzo subiektywną kwestią jest to, co kogo oburza w sensie obyczajowym.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: rozumiem, że sednem skargi jest to, że działający w imieniu Prezydenta Miasta Łodzi dyrektor ZDiT nie podjął działań zmierzających do wypowiedzenia Teatrowi Jaracza w Łodzi prawa do użytkowania słupa w pasie drogi w związku z tym, że Teatr Jaracza dopuścił się umieszczenia – zdaniem tego Pana – obelżywego wizerunku. Przedmiotem skargi jest brak działań ze strony dyrektora, który nie dążył do wymówienia teatrowi umowy użyczenia, tak? Słup na którym umieszczono plakaty znajdujący się nie w zarządzie ZDiT, ale w pasie drogi.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: z tego wynika taki wniosek.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: skarga jest bezzasadna. Teatr Jaracza wnosi płatności i nie jest sprawą użyczającego kwestia oceny treści plakatów umieszczonych na słupach ogłoszeniowych będących w użyczeniu.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: przygotuję projekt uchwały, w którym będzie zawarte rozstrzygnięcie o bezzasadności skargi. Czy zgadzają się Państwo na takie działanie?

Radna p. Małgorzata Bartosiak: czy my jako Komisja Kultury jesteśmy władni do zajmowania się tą sprawą, skoro skarga dotyczy działań Zarządu Dróg i Transportu? Czy my mamy rozpatrywać skargę braku ingerencji ZDiT?

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: w dniu 27 lutego 2015 r. skargę do rozpatrzenia przez Komisję Kultury zadekretował Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi Pan Tomasz Kacprzak. Dlatego zajmujemy się tą sprawą.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: jeżeli Pan przewodniczący komisji przekaże mi skargę, to rozpatrzymy ją na Doraźnej Komisji ds. Transportu Zbiorowego.

Radny p. Sylwester Pawłowski: daleki jestem od tego, abyśmy stosowali zasadę obiegu pism po Urzędzie i szukali właściwego miejsca do rozstrzygnięcia tej bezzasadnej skargi.

Po pierwsze, autor nie wskazuje naruszenia jakichkolwiek norm związanych z obowiązującymi przepisami. Po drugie, skarga krąży już od jakiegoś czasu po jednostkach Urzędu Miasta Łodzi, począwszy od ZDiT, Urzędu Marszałkowskiego, a skończywszy na Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi.

Obawiam się, że jeśli będziemy takim przejawom aktywności społecznej wychodzić naprzeciw, to będziemy zasypywali uwagami pozbawionymi podstaw prawnych. Z licznej korespondencji na którą powołał się Pan przewodniczący, sądzić należy, że następnym krokiem Skarżącego będzie zgłoszenie wniosku do Sądu o naruszenie Konstytucji RP, bowiem plakat wedle Wnioskodawcy – jak mogę się domyślać – narusza zasadę Konstytucji, która mówi o zakazie promocji komunizmu, a przecież Marks jest autorem idei komunistycznej, a więc jest autorem źródła tych wszystkich niepokojów, które miały miejsce później. W związku z tym będziemy brnąć w tę, przepraszam za wyrażenie, w głupotę, która zakorzeniła się w głowie jednego z mieszkańców Łodzi.

Trzeba zamknąć ten taniec chocholi stwierdzeniem, o którym powiedział Pan przewodniczący, że skarga jest bezzasadna, bo nie wskazuje na uchybienia natury prawnej, natomiast Rada Miejska w Łodzi nie jest cenzorem.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponuję, abyśmy na najbliższej sesji przedstawili, jako komisja, projekt uchwały w sprawie skargi.

Po wyczerpującej dyskusji uznajemy skargę za bezzasadną i w projekcie uchwały zawrzemy uzasadnienie o jej bezzasadności.

Komisja w głosowaniu 10 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła projekt uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: projekt skargi skieruję do opinii Biura Prawnego, a następnie zgłoszę go do porządku obrad najbliższej sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Ad. 5) Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami o zaprezentowanie projektu stanowiska poprosił radnego Pana Włodzimierz Tomaszewskiego.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: teren, który jest po wschodniej części ulicy Targowej naprzeciwko EC1 był rezerwowany dla potrzeb ewentualnie Centrum Festiwalowego. Jak Państwo się orientują w obydwu planach dla tego obszaru, czyli plan części zachodniej i plan części wschodniej i tak przewiduje dość duże natężenie funkcji mieszkaniowej dla tego obszaru więc sprzedaż dzisiaj terenu, który od początku, od samej idei Nowego Centrum miał być przeznaczony pod funkcję kulturalną właśnie Centrum Festiwalowego, z myślą głównie o także sztuce filmowej, promocję przez film i promocję w ogóle filmu, to utrata tego miejsca byłaby, w moim przekonaniu, wielką stratą, a ponieważ obecny plan – przyjęty w grudniu ubiegłego roku – przewiduje zarówno funkcję usługową, jak i mieszkaniową. Można więc sprzedawać tereny w innym miejscu Nowego Centrum Łodzi pod cele mieszkaniowe, ponieważ teren, jeśli chcemy rzeczywiście rozwijać Łódź filmową, powinien być rezerwowany dla potrzeb takiego centrum niezależnie od tego, kto będzie to centrum realizował. Chociaż oczywiście ciągle mamy projekt, koncepcję architektoniczną Gehrego, myślę że do wykorzystania. Chcę również przypomnieć, że teren bardziej na wschód od centrum również był rezerwowany pod kątem montażu finansowego, by z partnerem prywatnym, który ewentualnie partycypowałby w realizacji takiego obiektu, działka dalej, bardziej na wschód miała być rezerwowana jako komercyjna do takiego montażu finansowego. W moim przekonaniu, jeśli dziś zabuduje się tamtą przestrzeń budynkami mieszkaniowymi, to utraci się w zasadzie już na prawie zawsze to, co właściwie stało u podstaw tworzenia wizji Nowego Centrum Łodzi.

Przedkładam Państwu ten projekt stanowiska, by zaapelować do władz wykonawczych miasta, aby odstąpiły od sprzedaży tego terenu, bo taka zapowiedź istnieje. Była deklarowana na konferencji prasowej i w mediach również takie komunikaty się ukazały. Uważam, że byłby to duży dysonans w stosunku do tego, co Łódź dzisiaj chce wykorzystywać jako swoją kulturalną specjalizację. Jeśli film, to takie centrum powinno w Łodzi powstać i proszę o przyjęcie tego stanowiska.

Kierownik Wydziału Strategii i Nieruchomości w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: odnosząc się do projektu stanowiska poprosił o doprecyzowanie o jaką nieruchomość chodzi Wnioskodawcy. Czy chodzi o nieruchomość przy ulicy Targowej 6/8, która znajduje się na samym skrzyżowaniu ulicy Tuwima i Targowej? Jest to jedyna nieruchomość stanowiąca własność gminy znajdująca się na tamtym obszarze.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: w prezentowanym stanowisku bardzo wyraźnie wskazuję, że chodzi o tę przestrzeń, która w pierwotnych dyspozycjach do realizacji planu była rezerwowana pod funkcję kulturalną. Nie mam ze sobą dyspozycji, która była w postaci zarysu przestrzennego wskazaniem, ale to jest łatwe do ustalenia i w projekcie stanowiska opisane.

Kierownik Wydziału Strategii i Nieruchomości w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: akurat tam jest jedna nieruchomość, która stanowi własność gminy. Jest to nieruchomość na skrzyżowaniu ulicy Tuwima i ulicy Targowej pod numerem 6/8. Jest to nieruchomość o powierzchni 8 tys. m². Jak wywnioskowałem z tego projektu stanowiska, Wnioskodawca powołuje się na informacje medialne odnośnie intencji władz miasta w przedmiocie sprzedaży nieruchomości. Rzeczywiście ewentualne informacje mogły dotyczyć tylko i wyłącznie tej nieruchomości.

Na jakiej podstawie Pan radny twierdzi, że ta nieruchomość ma być sprzedana z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową? Zarząd Nowego Centrum Łodzi nie ma takiej wiedzy. My wnioskowaliśmy o przeznaczenie tej nieruchomości na sprzedaż niemniej jednak absolutnie nie zaznaczaliśmy, że miała to być zabudowa mieszkaniowa.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jeżeli Pan reprezentuje ZNCŁ, to nie stoi nic na przeszkodzie, aby Zarząd przedstawił szkic sytuacyjny pozwalający na to, aby ustalić, która działka była przeznaczana pierwotnie pod funkcję kulturalną, a jaką działkę chcą Państwo sprzedać. Ten zapis i to stanowisko ma charakter zabezpieczający. Jeżeli okaże się, że Państwo dalej podtrzymują funkcję kulturalną dla tego terenu, to uważam, że jest to właściwe. Dzisiaj trzeba byłoby skonfrontować to z przestrzenią. Czy Państwo uruchomili już sprzedaż?

Kierownik Wydziału Strategii i Nieruchomości w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: nie ma jeszcze uruchomienia tej sprzedaży.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: proponuję, aby w tej chwili zdjąć z porządku to stanowisko i prosić o przełożenie na kolejne posiedzenie Komisji. Przyniesiemy wtedy mapy, szkice, porównany i wówczas będzie można skorygować obraz przestrzeni.

Kierownik Wydziału Strategii i Nieruchomości w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: projekt Franka Gehrego z pewnością wszystkim Państwu jest znany. Ten projekt był zdecydowanie swoją powierzchnią większy niż nieruchomość, której własnością dysponuje gmina. On obejmował także znaczny obszar na wschód od EC1, który obecnie w swojej połowie jest własnością firmy Enkev. Co do funkcji, to miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego szczegółowo opisuje jakie funkcje są przeznaczone na tych nieruchomościach i w kwartałach opisanych w planie. Jest to rzeczywiście tak – jak podniesiono w projekcie stanowiska – funkcja mieszkaniowa wielorodzinna, ale także usługowa. Stąd też budzi moją wątpliwość uzasadnienie tego stanowiska, iż intensywność zabudowy mieszkaniowej w planie jest dość duża i w związku z tym należałoby odjeść od budowy mieszkaniowej w tym obszarze, ponieważ równoznaczną funkcją podstawową jest funkcja usługowa przewidziana przez miejscowy plan.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: po pierwsze mowa jest o intensywności jeśli chodzi o funkcję mieszkaniową na całym obszarze Nowego Centrum Łodzi. Nie chodzi mi tylko i wyłącznie o przestrzeń, którą wiążemy z Centrum Festiwalowym, ale cały obszar jest bardzo intensywny i w moim przekonaniu nigdy nie będzie on w takim zakresie wykorzystany. Jeżeli chodzi o ten obszar, to firma Enkev wiemy, że prędzej czy później przeniesie się i jest oczywistością, że tak jak było zakładane, że część terenów będzie pod funkcję komunikacyjną i to zresztą była podstawa do wywłaszczenia dla tej firmy, tak samo i docelowo – prawdopodobnie – i tak miasto przejmie cały ten obszar, bo Enkev nie będzie na części prowadziła działalności i prawdopodobnie ten teren będzie można odkupić od firmy. Zatem chodzi głównie o to, aby utrzymać tę funkcję. Myślę, że szczególną troską Zarządu Nowego Centrum Łodzi powinno być utrzymanie atrakcyjności i planu związanego z funkcją kulturalną, ponieważ to właśnie ta funkcja może przysporzyć najwięcej inwestorów i zainteresowania zagospodarowaniem pozostałej przestrzeni tego obszaru. W związku z tym proponuję, abyśmy wrócili do tej sprawy z dokładnym opisem przestrzeni. Pokażemy wszystko ma rysunku, zarówno teren pierwotnie wskazywany na funkcję kulturalną,

a jednoczesnym odniesieniem do działek, które dzisiaj chciałby Zarząd przedstawić do sprzedaży, ale na szczęście jeszcze nie przedstawił.

Kierownik Wydziału Strategii i Nieruchomości w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi

p. Robert Kolczyński: my nie prowadzimy sprzedaży nieruchomości. My zawnioskowaliśmy do Wydziału Majątku Miasta, aby rozpoczął procedurę. Wydział jeszcze nie uruchomił procedury przetargowej dążącej do zbycia tej nieruchomości. Chcę zaznaczyć, że w sytuacji, kiedy miasto nie dysponuje własnością terenów, o których Pan wspomniał, czyli terenów firmy Enkev. Dysponujemy tak naprawdę tylko ¼ tego obszaru, który w pierwotnej wersji programu NCL był przeznaczony na Centrum Festiwalowo – Konferencyjne. Zastanawiamy się, czy istotne w tym momencie byłoby stanowisko wstrzymujące inwestycje w NCL skoro tak naprawdę nie wiemy, czy kiedykolwiek będziemy właścicielem pozostałej przestrzeni.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ja nie mówię o jakimkolwiek wstrzymaniu inwestycji. Ja mówię o tym, aby funkcję związaną z tym miejsce – ponieważ zostało ono także skojarzone z koncepcją architektoniczną autorstwa Franka Gehrego – żeby rezerwować właśnie pod tę funkcję, a jest to tylko część tej przestrzeni i uważam, że nie należy tej szansy tracić. Ten kto podejmie decyzje o utracie tej szansy, niech weźmie za to odpowiedzialność. I to stanowisko ma o tym także mówić.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: uważam, że funkcje kulturalne na tym terenie są bardzo istotne, ale z częścią zdań w tym stanowisku się nie zgadzam. Mam na myśli chociażby stwierdzenie, że przestrzeń mieszkaniowa jest nadmierna na całym obszarze objętym tym planem. Uważam, że akurat ten teren powinien być miejscem, w którym toczy się życie nie tylko w godzinach funkcjonowania instytucji kultury i obszarów biurowych, ale też po godzinie osiemnastej, kiedy mieszkańcy mogą wyjść wieczorem. Rzeczywiście powinniśmy porozmawiać o tym, jakie funkcje kulturalne powinny na tamtym obszarze być i rozumiem, że na kolejnym posiedzeniu Komisji będziemy mogli spojrzeć na poszczególne działki. I wtedy rozstrzygniemy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: przedstawię Państwu to, co kiedyś trafiło do Miejskiej Pracowni Urbanistycznej jako wytyczne funkcjonalno – przestrzenne dla tego obszaru, a jednocześnie Państwo czy to z Wydziału Gospodarowania Majątkiem, czy to z Zarządu Nowego Centrum Łodzi przedstawią o które działki wnioskuje, żeby sprzedać. Wtedy się przekonamy, czy to jest naruszenie przestrzeni, która od samego początku była dedykowana na funkcję kulturalną, czy też nie. Chcę bardzo wyraźnie zaznaczyć, że od samego początku Nowego Centrum Łodzi wielość funkcji, w tym także mieszkaniowa była tam silnie podkreślana. Nie chcieliśmy popełnić błędu dzielnicy La Défense we Francji, nie chcieliśmy, aby były tam wyłącznie biurowce. Wprost przeciwnie. Chcemy te funkcje, ale jeszcze raz podkreślam, jeśli się spojrzy na tamtą przestrzeń, sam Pan radny – słusznie – na sesji dotyczącej planu wskazał, że nawet przy tej intensywności zabudowy, która została wepchnięta w obecnym kształcie tego planu, to nawet sobie Pan nie zrobi zdjęcia tak, aby zobaczyć EC1, bo dookoła jest wszystko zabudowane z wielką intensywnością. Pierwotnie miało to być z większym luzem przestrzennym, aby obiekty kulturalne tam eksponować jako szczególnie atrakcyjność. Funkcja mieszkaniowa w oczywisty sposób musi być. Należy zastanowić się nad intensywnością, bo ona wypycha funkcje kulturalne, a powinno być odwrotnie. Funkcje kulturalne powinny zachęcać inwestorów do tego, aby w ogóle chcieli tak inwestować „developerkę”. W Łodzi bez takiej atrakcji inwestorzy nie będą chcieli angażować swojego kapitału.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: trzeba przypomnieć, że 29 grudnia 2014 r. plan został przyjęty i decyzja zapadła. Rozumiem, że chcemy dyskutować na temat tych obszarów, które mają dualną funkcję zapisaną w samym planie, a nie rozmawiać na temat samej konstrukcji planu na terenie Nowego Centrum Łodzi, bo w ten sposób otworzymy dyskusję, która jest już zamknięta.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: ponieważ istnieje minimalna nadzieja dlatego, że jest tam funkcja nie tylko mieszkaniowa, ale i usługowa, w związku z czym chciałbym uczepić się chociaż tej minimalnej szansy, żeby nie stracić tego co w zasadzie dla Łodzi będzie najbardziej atrakcyjne, a być może część z Państwa nie dostrzega tej atrakcyjności chociaż na początku, kiedy powstawała koncepcja Nowego Centrum Łodzi – wszyscy ją dostrzegali.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponuję, abyśmy wrócili do tematu 24 marca br. Sprawę włączymy do porządku obrad.

W dalszej części wypowiedzi Pan przewodniczący poinformował: otrzymaliśmy pismo od Pani Ewy Pilawskiej dyrektora Teatru Powszechnego w Łodzi, wraz z kopią wniosku z dnia 4 marca 2015 r. (sygnatura: 391/DN/2015) skierowanego do Prezydenta Miasta Łodzi.

W piśmie adresowanym do Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi, dyrektor teatru poinformowała, że w bieżącym roku w Teatrze Powszechnym w Łodzi planowana jest prapremiera sztuki Macieja Karpińskiego i Macieja Wojtyzki *Wytwórnia piosenek*. Wydarzenie to ma być punktem kulminacyjnym obchodów jubileuszu 70-lecia Teatru Powszechnego w Łodzi. W związku z powyższym, dyrektor teatru zwróciła się do Komisji Kultury z prośbą o poparcie wniosku złożonego do Prezydenta Miasta Łodzi o zwiększenie – w roku bieżącym – budżetu Teatru Powszechnego w Łodzi o kwotę 250 000 zł.

Przewodniczący komisji zaproponował, aby wniosek zaopiniować pozytywnie.

Radny p. Jan Mędrzak: jaką kwotą dofinansowano „Festiwal Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych”?

Zastępca dyrektora Wydziału Kultury p. Małgorzata Krupot – Błasiak: Festiwal rokrocznie dofinansowywany jest kwotą 1 000 000 zł. Są to środki w dotacji podmiotowej. O tę kwotę zwiększana jest dotacja podmiotowa z przeznaczeniem na realizację tego wydarzenia.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponuję, abyśmy z uwagi na rangę wydarzenia oraz bogaty program zaplanowanych imprez towarzyszących wydarzeniu głównemu, zwrócili się do Pani prezydent z wyrazami poparcia dla wniosku w sprawie przyznania Teatrowi Powszechnemu w Łodzi dotacji nadzwyczajnej w kwocie 250 000 zł z przeznaczeniem na organizację zaplanowanych w roku jubileuszowym wydarzeń artystycznych.

Komisja w głosowaniu 7 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” poparła wniosek zgłoszony przez Pana przewodniczącego.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poinformował o innych pismach, które wpłynęły do Komisji:

1. Pismo z **Fundacji „Dom Muzyki”** z prośbą o zgodę na prezentację na najbliższym posiedzeniu komisji projektu uroczystych obchodów Dnia Dziecka w Atlas Arenie z udziałem 13 800 uczniów szkół ponadpodstawowych Miasta Łodzi.
2. od **Przewodniczącego Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej** Rady Miejskiej w Łodzi pismo do: Skarbnika Miasta Łodzi i Dyrektora Wydziału Kultury z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie wniosku Przewodniczącego NZZP Bałuckiego Ośrodka Kultury z prośbą o zwiększenie dotacji podmiotowych na poniesienie wynagrodzeń zatrudnionych w instytucjach kultury (do wiadomości Komisji Kultury)

Wobec braku innych spraw w tym punkcie porządku posiedzenia **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** zamknął obrady.

Komisja przyjęła protokół:

Grzegorz Matuszak

przewodniczący komisji

Protokół sporządziła:

Monika Olejniczak

sekretarz komisji